GAZETA LWOWSKA.

We Czwartek Nro. 150. 18. Września 1817.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Dalszy ciąg (*przerwanych w przeszłym numerze gazety naszey*) ofiar na założenie nowego gościńca publicznego w krainie Tarnopolskiey:

W Cyrkule Czortkowskim. — Gminy do Dominium Dźwinogrodzkiego należące, iako te Dźwinogrodzka, Dźwinaczeńska, Latkowiska, Halkowiecka i Trupczyńska, ofiarowały razem 50 ZR.; Dominium Dźwinogrod, 50 ZR., a Gminy do Dominium Zaluczeńskiego należące, iako to: Zaluczenska 15 ZR., i Słobudzeńska z Puklakańską 20 ZR. Poniższe zaś Gminy za patentową liniią konkurrencyyną położone, to iest na 3 1/2 do 7miu mil od mieysca budowy gościńca odległe, obowiązały się, iednakże tylko na rok ieden, następuiącą pańszczyznę odrobić, iako to: w Dominium Babineach, Gmina Babiniecka 152 dni pieszych, a 132 dni ciągłych; w Dominium Borszczowie, Gmina Borszczowska 218 dni piesz. 32 dni ciągł.; Gmina Muszkalowiecka 134 d. p. 88 d. c.; Gmina Słobudzeńska 98 d. p, 27 d. c.; w Dominium Bossyryyskiem Gmina tegoż nazwiska 88 d. p. 38 d. c.; w Dominium Boryszkowcach, Gmina Boryszkowiecka i Gmina Bielowiecka po 10 d. p.; w Dominium Budiakowieckiem Gmina tegoż nazwiska 180 d. p. 120 d. c., a Gmina Zbrzyzka 20 d. p. 4 d. c.; w Dominium Chorostkowskiem, Gmina Postolowska 158 d. p. 98 d. c., a Gmina Nakowkoecka 86 d. p. 54 d. c.; w Dominium Chudykowcach, Gmina tegoż nazwiska 78 d. p. 17 d. c.; w Dominium Gustyńskiem, Gmina tegoż nazwiska 25 d. p. 15 d. c., a Gmina Dembowiecka podobnież 25 d. p. i 15 d. c.; w Dominium Horodnicy, Gmina tegoż nazwiska 92 d. p. 172 d. c.; w Dominium Jesierzanach, Gmina Cyganiecka 56 d. p. 75 d. c.; w Dominium Krzywcach, Gmina tegoż nazwiska, i Gmina Sapachowska po 15 d. p.; w Dominium Kociubińcach, Gmina Kociubiniecka 182 d. p. 70 d. c.; w Dominium Kozaczowce, Gmina tegoż nazwiska 82 d. p. 22 d. c., a Gmina Okopska 36 d. p.; w Dominium Kudryńcach, Gmina tegoż nazwiska 30 d. p.; w Dominium Michałkowie, Gmina Michałkowska 76 d. p. 30 d. c.; w Dominium Mielnicy, Gmina tegoż nazwiska 115 d. p. 62 d. c.; w Dominium Pańowcach zielonych, Gmina tegoż nazwiska 40 d. p.; w Dominium Szydłowcach Gmina tegoż nazwiska 30 d. p. 12 d. c.; w Dominium Wysuczce, Gmina Wołkowska 226 d. p. 82 d. c.; w Dominium Uściu Biskupiem, Gmina Nowosiołska 122 d. p. 2 d. c., Gmina Niwrańska 182 d. p. 158 d. c., Gmina Germakowska 386 d. p. 196 d. c., Gmina Zaleska 296 d. p. 88 d. c., Gmina Młynowska 88 d. p. 2 d. c., a Gmina Iwanie puste 208 d. p. 140 d. c.; należące do kameralnego Dominium Germakowki Gminy Uścieska po 3, a Horoszowska po 2 dni pańszczyzny z każdey osiadłości, Gmina zaś Olchowiecka do Dominium tegoż samego nazwiska należąca, 101 ZR.

(*Dokończenie nastąpi.*)

Na wsparcie zubożałych mieszkańców w Riesengebirge (w Czechach), złożyli następuiące ofiary w Cyrkule Tarnopolskim: JXX. Dziekani ze składek w Dziekaniiach swoich przez XX. Plebanów gr. kat. zebranych, iako to: X. Teodor Macielinski z Podwołoczysk, 17 ZR.; X. Antoni Neronowicz z Załoziec 42 ZR.; X. Konstanty Lipnicki z Zarwanicy, 22 ZR. 50 Kr.; X. Teodor Łękawski z Janowa, swoich własnych 10 ZR., a zebranych 50 ZR.; X. Jędrey Sieczyński z Tarnopola, 28 ZR.; X Michał Mogielnicki ze Zbaraża, swoich własnych 20 ZR., a zebranych 25 ZR. — P. Erazm Zabielski, dziedzic Myszkowiec, ze składek sąsiedzkiey Szlachty, nie chcącey bydź wymienioną, 105 ZR.; P. Garapich-Sichelburg, 40 ZR.; P. Felix Żurakowski dziedzic Hluboczek wielkich i P. Zofia Żurakowska po 5 ZR.; P. Morawski i P. Justyna Morawska dziedziczka części Kurowic, po 5 ZR.; P. Franciszek Zdanowski dziedzic części w Kurowicach, i P. Franciszek Dobrucki dziedzic części w Isypowicach, po 5 ZR.; P. Karolina Parzelska dziedziczka części w Kurowicach i P. Padlewski dziedzic Kukutkowiec, po 3 ZR. — P. Jan Tomaszewski, dzierżawca w Serednicach, srebrnego rubla. — P. Mikołay Knia-

ziołucki, tymczasowy Burmistrz Tarnopolski, 16 ZR.— P. Jan Fuchs, cyrkułowy Aptekarz Tarnopolski, 15 ZR. — Mieszkańcy Tarnopola 4 ruble śrebrne, 90 kopijek i 76 ZR. Tameczna żydowska Gmina mieyska, 81 ZR. 30 Kr. — Mieszkańcy miasta Trembowli, 29 ZR.; tameczna Gmina żydowska 39 ZR.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

We wszystkich miastach północney Ameryki obchodzono dnia 4. Lipca rocznicę niepodległości kraiowey. Spełniano pomiędzy innemi następuiące zdrowia; i tak w Worcester: „Żyymy w pokoiu ze wszystkimi Narodami, nie zawieraymy przymierza z żadnym; utrzymuymy wolność handlu, zachęcaymy rolnictwo, i dawaymy opiekę rękodziełom.“— Powroźnicy takie pili zdrowie: „Niech postronki nasze ścisną szyię tego, ktoby się pokusił zerwać nasz polityczny związek.“ — Piwowarzy zaś: „Niech w kadziach naszych utopi się ten, ktoby znaydował radość w obarczeniu nas klęskami i woyną.“

Gazeta wychodząca w Albany, w Prowincyi Nowego-Yorku, umieściła wypis z czerwoney księgi, obeymuiącey listę wszystkich Urzędników północney Ameryki. Płaca ich wynosi 351,887 dollarów (791,745 ZR. 45 Kr.), co iest bardzo mało w stosunku do innych, nawet mnieyszych Kraiow. Prezydent, którym teraz iest P. James Monroe, maiący pod swoim rządem 52,000 m i kwadratowych i blisko 9 milionów mieszkańców, bierze na rok 25,000 dollarów (56,250 ZR.), a Wice-Prezydent 5,000 (11,250 ZR.). Znayduie się w Wassyngtonie 21 rozmaitych Władz, które maią 357 Officyalistow. Między tymi iest 45 cudzoziemcow, iako t.: 21 Irlandczyków, 4 Szkotów, 3 Szwedów, 2 Niemców, ieden Rossyanin, 1 z wyspy Tortozy, i 1 z wyspy Bermuda. Na 11 więc Urzędników przypada 1 cudzoziemców.

Nieiaki Septimus Tyler, znayduiący się na fregacie Amerykańskiey zwaney Kongres, został mianowany Posłem do nowych Rządów. Uda się naprzód do Petiona, a potem do Christopha na wyspie S. Domingo, i żądać będzie 50,000 talarów za zabrane na skarb okręty Północno-Amerykańskie; uda się potem do Kongressu Wenezuelskiego, a nareszcie zwiedzi Santa Martha i Kartagenę, daiąc wszędzie baczność na interessa Zjednoczonych Stanów.

Ameryka Hiszpańska.

Korsarstwo powstańców południowo-Amerykańskich iest tak wielkie, że Wydział w kawiarni Lloyd (w Londynie) za rzecz potrzebną osądził, aby się względem tego serio naradzić, zwłaszcza, że wielka część okrętów Hiszpańskich i Portugalskich, które się łupem tych korsarzy stały, w Anglii iest zaręczona. Rząd Angielski miał atoli dać do zrozumienia, że się stan kupiecki żadnego urzędowego pośrednictwa ze strony iego spodziewać nie może. Z tem oświadczeniem zgadzaią się naynowsze wiadomości z Jamaiki, według których Dowodcy okrętów Angielskich, na wodach tamecznych krążących, otrzymać mieli rozkazy, aby z Hiszpanami i powstańcami ścisłą neutralność zachowywali.

Hiszpaniia.

List z Kadyxu pod dniem 1wszym Sierpnia pisany, zawiera co następuie: „Abyś się WPan w swoich przedsięwzięciach handlowych rządzić umiał, musiemy Mu donieść, że wkrótce straszna wyprawa z Europy do Buenos-Ayres popłynie; co się zaś WPanu ieszcze szczególnieyszą rzeczą wydawać będzie, iest to, że się ta wyprawa w porozumieniu się z innemi Mocarstwami, które chcą Hiszpanii w obecnym iey boiu dopomagać, urządza, i wspólnie z niemi ma działać. Ta wyprawa wyydzie pod żagle w Wrześniu lub Październiku.“

O wyroku przeciwko współsprzysiężeńcom Lacego w Barcelonie wydanym, nie słychać nic pewnego; wielu z nich miano podobnież na śmierć skazać; iednakże spodziewano się, że tę karę (przy sposobności rozwiązania Krolowey) złagodzą, i że naywinnieysi na wygnanie do twierdz na brzegach Afrykańskich wysłanymi zostaną. Z drugiey zaś strony wciąż ieszcze twierdzą, że Canga Arguelles, (którego za Don Augustina Arguellesa, iednego z nayżywszych demokratów w zgromadzeniu onychże, brać nie potrzeba) ma bydź nazad przywołanym i zaszczytny urząd otrzymać.

Wielka Brytaniia.

Zaciągaią ieszcze w Londynie ludzi do woyska Rzeczypospolitey Wenezuelskiey. Ci, ktorzy chcą się tam udać, dostaią od ajentów wspomnioney Rzeczypospolitey połowę pieniędzy na drogę, a potem wsiadaią na okręty, biorą żywność. Zaręczaią zaś za drugą połowę, i każdemu Officerowi obiecuią, iż za przy-

byciem do Wenezueli, dostanie znaczną ilość na op rządzenie się. Kapitan iazdy ma brać tam 20 funt. szterl. (200 Zł.) na miesiąc.

Z niespokoynością spoglądaią Anglicy na eskadrę Zjednoczonych Stanow Ameryki północney na morzu środziemnem, a iedna z gazet Angielskich czyni nad tem uwagę następuiącą: „Eskadra Amerykańska pływa po morzu środziemnem od jednego portu do drugiego; wkrótce nie będzie iuż żadney posady morskiey, któreyby ona nie odwiedziła. Dzieie się to może dla tego, aby się Swiat cały nad pięknością okrętów Zjednoczonych Stanow i nad zręcznością ich maytków zdumiewał, alboliteż maiąż zamiar obznaiomienia maytków Amerykańskich ze wszystkiemi portami i zatokami na morzu, które im dotychczas t oche obcemi były? W Liwornie, w Florencyi, w Civitavechia i w Rzymie pozakupywali Amerykanie całe składy dzieł kunsztowych, i wysłali ie z mnóstwem kunsztmistrzów Włoskich do Oyczyzny swoiey. Widać, iak bardzo rośnie duma tych republikanow, których handel i bogactwo wzmaga ą się tylko kosztem Wielkiey Brytanii.“

Gazety Londyńskie z dnia 26go Sierpnia zawieraią następuią y opis niepomyślnego Poselstwa Angielskiego do Chin wyprawionego: „Wypłynąwszy Lord Armherst d. 9. Lutego 1816 z Portsmutu, doznawał z początku szczęścia w podróży swoiey tak dalece, iż fregata Alceste i 2 inne towarzyszące iey okręty, w 92 dniach upłynęły 14,000 mil morskich. Nie otrzymał (iak wiadomo) Lord Armherst postu han a u Cesarza, bo nie chciał bydź posłusznym Ministrom Chińskim, chcącym koniecznie, ażeby 9 razy przyklęknął przed ich Monarchą, i przyiął reszty potraw ze stołu Cesarskiego. Jest to zwyczayny obrzęd w tak nazwanem niebieskiem Cesarstwie (Chińskiem); dopełnił go ostatnim razem w roku 1795 Poseł Hollenderski. Z przyczyn łatwo domyśleć się mogących, chcieli Chińczykowie, aby Poseł Angielski toż samo uczynił. Użyli więc pogróżek, prośb i kłamstw, lecz nic zego nie dokazali. Wyiechał zatem Poseł z Pekinu, i 4 miesiące bawił w Chinach, nim z Kraiu tego wyiechał. Cesarz, człowiek popędliwy i dziwaczny, a do tego nigdy prawie nie trzeźwy, w spokoynieyszych chwilach, lękał się niejako skutków raptownego oddalenia Posła, wysłał za nim statki, żądał zamiany niektórych podarunków, i oświadczył, ile go cieszy postępek Króla Angielskiego, który dla okazania swoiey przyiaźni tak daleko Posła wyprawił; całą zaś winę zwalał na nieobyczayność Posła, który w brew pospolitym prawidłom grzeczności, nie chciał głowy swoiey zniżyć do posadzki. Lud Chiński nie ma żadney wcale wiadomości o Indyach Wschodnich Angielskich, i nic nie słyszał o woynie z Napaulczykami. Mało widziano żołnierzy kraiowych. Straż Cesarska nazywa się tygrysami, bo na płaszczach nosi wizerunek głowy tygrysa. Dochody Cesarza składaią się szczególniey z dziesięcin zboża i ryżu, które co rok w całym Kraiu odbierać, o potem przedawać każe.

Francya.

Rosprawy pierwszego Sądu woiennego, który (iakeśmy w przeszłym numerze gazety naszey donieśli) owych sześciu żołnierzy z gwardyi Królewskiey, co ułożyli byli zamach na życie Xiążąt krwi Królewskiey, a mianowicie dwóch z nich na śmierć, a trzeciego na trzyletnie więzienie skazał, resztę zaś uwolnił, trwały przeszło do pół nocy. Przy tey sposobności uczyniono uwagę, iaki duch w części dawnego woyska Francuzkiego panuie. Nawet ieszcze wtenczas, kiedy się oskarżeni iuż wydanymi widzieli, oświadczył ieden z nich współwinowaycom swoim gotowość do zamordowania owego ich towarzysza, który ich, iak mniemali, zdradził, i do przeszycia szpadą Pułkownika swoiego.

Marszałek Marmont został dla tego do Lugdunu wysłanym, że w okolicach tego miasta snuią się wciąż ieszcze sprawcy niespokoiów, i umysły w zaburzeniu utrzymuią. Marszałek ten znany iest Rządowi z energii, oraz i z umiarkowania swoiego, dla czego iako Gubernator wielkiemi pełnomocnictwami iest opatrzonym. Władze cywilne będą, iak słychać, we wszystkiem, co się utrzymania spokoyności tycze, od niego zależeć, i bezpośrednio od niego przepisy swoie odbierać. Przekonani są, że to wysłanie naypomyślnieysze skutki za sobą pociągnie, ponieważ dotychczesnym sporom między rozmaitemi Władzami koniec położy.

Królestwo Polskie.

Dnia 11. Września obchodzono w Warszawie imieniny N. Cesarza i Króla Alexandra, o czem gazety tameczne donoszą co następuie:

„W wigiliią dnia tego uroczystego, po odegraniu na teatrze narodowym pięknie oświeconym Komedyo-Opery: Tadeusz Chwalibóg, odśpiewaną została przy stosowney deklamacyi kantata z towarzyszeniem dwóch

)(2

orkiestr, w czasie którey ukazała się dekoracya cała w przezroczu ogniowem, wystawiaiąca połączenie Pokoiu z Obfitością, pod iaśnieiącą Cyfrą N. Cesarza i Króla, nad którą Czas unosił Orła białego. Na ten tak przyiemny widok dał się słyszeć kilkakrotnie radośny odgłos licznie zebraney Publiczności. Jego Cesarzewicowska Mość, W. Xiążę Konstanty raczył to widowisko zaszczycić swoią obecnością.

W dzień święta, solenna była Msza w Kościele katedralnym S. Jana, a Jego Cesarzewicowska Mość, powróciwszy do swych pokoiów z nabożeństwa odprawionego w zamku w Kaplicy Greckiey, przyymował składane dla N. Brata Jego z nayglębszem uszanowaniem powinszowania i życzenia, przez Namiestnika Królewskiego i Władze kraiowe, będące tłumaczami uczuć całego Narodu. Około godziny 10tey przed południem, inny wielki i okazały otworzył się widok. Cała prawie ludność stolicy wysypała się w poiazdach, konno i pieszo, na pola pod Wolą. Zebrane tam były w liczbie blisko 30,000 wszystkie woyska składaiące tuteyszą osadę, iako też ściągnięte tu na manewra iesienne. Prawe ich skrzydło opierało się o Wolę, a lewe dotykało tak zwanych bateryi Szwedzkich przy Powązkach. Uszykowane zaś były w czterech liniiach; z tych dwie pierwsze zaymowała piechota, w trzeciey stała iazda, a w czwartey artylerya. Na środku pola wzniesiony był pod namiotem ołtarz. Dla Władz kraiowych i dla Dam wystawiony był obszerny amfiteatr. Jego Ces. Mość przybywszy na mieysce, objechał wszystkie linie, a potem stanąwszy w środku, kazał woyskom stanąć w kolumnach ściśnionych przed ołtarzem. Woyska uskuteczniły ten obrót z naywiększą zręcznością. Tu rozpoczął się obrządek religiiny. Wszyscy przytomni odkryli głowy. JW. JX. Wołłowicz Administrator dyecezyi, podał wodę święconą Jego Cesarzewicowskiey Mości, poczem JW. JX. Gołaszewski Biskup Wigierski, otoczony Kapitułą i licznem Duchowieństwem, odśpiewał z niem modlitwę za N. Cesarza i Króla i zaintonował Te Deum, przy stokrotnych wystrzałach z dział. Gdy się to skończyło, woyska zaczęły się rozwiiać i ciągnęły w nayświększey paradzie przed Jego Cesarzewicowską Mością, naprzód piechota z 24 bataliionów złożona, a na iey czele gwardye, potem 40 szwadronów iazdy, a w końcu 100 dział. Parada ta, którey naypięknieysza sprzyiała pogoda, trwała do godziny 2giey po południu. Wszyscy obecni nie mogli się dosyć wydziwić piękności, szykowności i porządkowi tych woysk, co wszystko są winne pracy i nayhorliwszym staraniom Wodza swoiego.

Wieczorem był bal wspaniały u Namiestnika Królewskiego, uświetni ny bytnością J. C. Mości W. Xiążęcia. Zabawy dnia tego ukończyły bezpłatne na teatrze narodowym widowisko, tudzież rzęsiste oświecenie miasta całego i gmachów publicznych, pomiędzy któremi iaśniały szczególniey pałac rządowy, mieszkanie Namiestnika Królewskiego, pałac Kommissyi Woyny, nowy Ratusz i inne.

Rozmaite Wiadomości.

Jerzy Czerny, który był naczelnym wodzem Serwiianów, a któremu teraz Turcy po przyieździe z Rossyi do Semendryi głowę ucięli, urodził się roku 1770 niedaleko Belgradu; wsławił się kilkoletniem usiłowaniem, ażeby Oyczyzna iego wybiła się z pod władzy Tureckiey. Był wzrostu wysokiego. Nie można go było rozeznać od włościanina Serwiiańskiego, chyba przez to, iż miał zawsze przy sobie parę pistoletów i puginał. Dawniey ieszcze okazywał porywczy i okrutny charakter; pałał nienawiścią ku Turkom. W młodych ieszcze latach spotkał na ulicy Turka, który mu fukliwym tonem kazał s bie ustąpić z drogi, grożąc mu strzeleniem, ieżeliby tego nie uczynił. Uprzedził Czerny Turka, i zabił go na mieyscu. Uciekł potem do Ziemi Siedmiogrodzkiey, a maiąc ledwo 18 lat zaciągnął się do woyska Austryackiego i wkrótce został Podofficerem. Niedługo to trwało; popełniwszy bowiem znaczny występek, umknął śpiesznie na powrót do swoiey Oyczyzny, gdzie został Dowódcą niechętnych, i siedział w naygęstszych lasach, z kąd wypadał na Turków i częste im klęski zadawał. W takim zaś razie nie oszczędzał ani kobiet, ani starców, ani dzieci rodu Tureckiego. Chcąc się Turcy pomścić, skazali 26 znacznieyszych Panów Serwiiańskich na śmierć, i sposobili się do wyprawy przeciwko bandzie Jerzego Czerny. Lecz z drugiey strony, uciśnieni Serwiianie zbierali się zewsząd do niego. Własny tylko iego oyciec odstrychnął się, i poiechał do Belgradu chcąc oddać syna swoiego w ręce Turków. Jerzy Czerny starał się wszelkiemi sposobami zatrzymać oyca, ale na próżno; po czem życie mu odiął. Z powodu tey zbrodni przezwano go Czerny. Późniey rodzonego brata swoiego za małe wykroczenie powiesić kazał. Lubo był bez żadney edukacyi, i nie umiał ani pisać, ani czytać, nie można mu iednak zaprzeczyć biegłości w dowodzeniu woyskiem, i zachęcaniu go do bitwy.